Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 18 MARCA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 76

DEMONSTRACJA NIEMIECKIEJ SIŁY ZBROJNEJ

Wielka parada wojskowa w Berlinie, jakiej nie widziano od 20 lat. — Oddziały zmotoryzowanej artylerji i karabiny maszynowe na motocyklach w defiladzie przed Hitlerem

Zbrojne Niemcy są naszym ideałem--oświadczył gen. Blomberg

Berlin, 17 marca.

(PAT) Dzisiejsza uroczystość żałobna, poświęcona pamięci poległych bohaterów niemieckich nabrała wobec wczorajszego ogłoszenia ustawy charakteru wielkiej manifestacji wojskowej. Z polecenia władz usunięto ze sztandarów i chorągwi od południa krepy żałobne. W operze państwowej na Unter den Linden odbył się uroczysty akt państwowy. Na scenie opery ustawiono przeszło 80 chorągwi dawnej armji cesarskiej niemieckiej. Wygląd sali opery nadawał uroczystości wybitnie

wojskowy charakter

W krzesłach i lożach przeważały mundury dawnej armji niemieckiej, m. in. obecni byli feldmarszałek Mackenzen oraz b. następca tronu.

Na uroczystość zjawił sie kanclerz Hitler w otoczeniu całego gabinetu Rzeszy oraz generalicja niemiecka. **Attaches wojskowi zjawili sie w mundurach! Uderzał brak przedstawicieli Francji.**

W czasie uroczystości zabrał głos min. Blomberg, który oświadczył m. in. „Armja i naród niemiecki

NIE PONOSZĄ ŻADNEJ WINY ZA WYBUCH WOJNY ŚWIATOWEJ.

Żołnierze niemieccy podobnie jak w wojnie nie znali żadnej nienawiści, tak samo i dziś podają dawnym przeciwnikom dłoń do zgody, która oparta być musi na wzajemnym szacunku oraz na uznaniu honoru i naturalnych praw do życia wszystkich narodów.

Z naciskiem podkreślił mówca znaczenie zwycięstwa kanclerza Hitlera w dn. 30 stycznia 1933 r., gdy w osobie przywódcy partji narodowo-socjalistycznej i feldmarszałka Hindenburga połączyły się dwa prądy, które na różnych drogach zmierzały do wspólnego celu. **W dniu tym tradycja starej prusko-niemieckiej armji przechowywana przez Reichswehrę zespoliła sie z prądem odrodzeniowym partji narodowo-socjalistycznej".**

Ogłoszenie przez rząd Rzeszy ustawy o rozbudowie siły zbrojnej stworzyło podstawy bezpieczeństwa Niemiec.

„Armja niemiecka pragnie być tem, czem była ongiś i czem być musi nawewnątrz — szkołą narodowa dla wychowania młodzieży w duchu zbroiności i ofiarnej miłości ojczyzny —nazewnątrz zaś

Całkowitem równouprawnieniem

i usprawnionym strażnikiem Rzeszy". Udekorowanie na rozkaz kanclerza sztandarów dawnej armji krzyżem honorowym jest, jak oświadczył gen. Blomberg—powitaniem złożonem przez młodą armję niemiecką „poległym i żyjącym towarzyszom broni starej armji poborowej Niemiec". Armia składa dzięki za to odznaczenie swojemu najwyższemu wodzowi. Wspomina ona wraz z nią cały naród niemiecki z uczuciem dumnej żałoby w tej uroczystej chwili o wodzu, który spoczywa na polach Tannenbergu pośród zmarłych żołnierzy. **Feldmarszałek Hindenburg odszedł ale żyją jeszcze liczni jego towarzysze broni.**

Pamiętamy o nim ze czcia i wdzięcznością. Pamiętamy szczególnie o tym, który od początku wojny stał u jego boku i jak atlas na barkach swoich dźwigał cały świat. **Chylimy czoło przed wodzem Ludendorffem.** Śmierć naszych żołnierzy nie zdołała ocalić dawnej Rzeszy, ale teraz wiemy, że na **pobojowiskach zasiany został posiew nowych Niemiec".**

Niemcy muszą zająć równouprawnione miejsce wśród wielkich narodów. RÓWNOUPRAWNIONE WE WSZELKICH DZIEDZINACH ŻYCIA POLITYCZNEGO I GOSPODARCZEGO. **Niemcy muszą korzystać z równouprawnienia w zakresie środków obrony swojego honoru i bezpieczeństwa. Przyznajemy sie do ideału silnych, zbrojnych i dumnych Niemiec, które już**

nigdy nie skapitulują

i nigdy nie umieszczą swego podpisu pod traktatami i umowami, ograniczającemi ich godność, bezpieczeństwo i prawo do życia. Widzimy w wojnie światowej katastrofę, której powtórzenia chcemy oszczędzić sobie i przyszłym pokoleniom. Europa stała się za małą na pobojowisko dla nowej wojny światowej. Nowa wojna światowa byłaby tylko rozćwiartowaniem świata. **Niemcy nie potrzebują rewanżu, gdyż w ciągu 4-ch lat wojny zdobyły dla siebie dość chwały.** Wierzymy w możliwość nowego uporządkowania Europy i świata na drodze pokojowej, o ile zadośćuczyni się naturalnym prawom życiowym narodów.

Cała mowa miała charakter odezwy do narodu niemieckiego z jednej strony, z drugiej zaś poświęcone były całe ustępy

uspokojenie opinji zagranicznej

Niezwykle charakterystyczne ustępy mowy pod adresem gen. Ludendorffa stanowią do pewnego stopnia rehabilitację sędziwego generała, kórego stosunek zarówno do partji, jak Reichswehry uległ był w ciągu ostatnich paru lat ostremu napięciu.

Berlin, 17 marca.

(PAT) Bezpośrednio po uroczystym „akcie państwowym" w operze pod Lipami odbyła się wielka parada wojskowa przed grobem Nieznanego Żołnierza na Unter de Linden. **Parada ta stanowiła dla ludności Berlina moment historyczny, gdyż od dwudziestu kilku lat nie widziała stolica tego rodzaju manifestacji niemieckiej siły zbrojnej.** W przeciwieństwie do dotychczasowych

manifestacyj Trzeciej Rzeszy

uderzał zupełny brak oddziałów S.A. i S.S. Szpalery tworzyła policja państwowa, a także Landespolizei w zielonych mundurach i hełmach stalowych zwana popularnie policją Goeringa.

Paradę wojskową poprzedziło udekorowanie 81 sztandarów b. armji cesarskiej krzyżem honorowym. Uroczystość ta odbyła się przed dawnym zamkiem cesarskim. Dekoracji poszczególnych grup sztandarów dokonali: kanclerz, jako naczelny wódz, feldmarszałek Mackensen, generałowie Goering oraz Fritsche i admirał Raeder. Po dokonaniu dekoracji kanclerz udał się w otoczeniu tychże 5-ciu najwyższych przedstawicieli generalicji niemieckiej przed pomnik Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył olbrzymi wieniec. Skolei rozpoczęła się

defilada wojskowa

którą odbierał kanclerz Hitler. W defiladzie brało udział około 10 tys. wojska. Po raz pierwszy wystąpił oficjalnie cały szereg nowych jednostek armji niemieckiej. Defilował m. in. bataljon szkoły oficerskiej, podoficerskiej, następnie zmotoryzowana artyleria i karabiny maszynowe na motocyklach. Zamykały zaś defiladę dwie kompanje wojskowych oddziałów lotniczych w niebiesko-szarych mundurach, w hełmach stalowych i z karabinami.

Likwidacja traktatu wersalskiego

Jak się odbyło historyczne posiedzenie Rzeszy

Berlin, 17 marca.

(PAT) Partyjny organ „National Ztg." donosi o wczorajszem posiedzeniu gabinetu Rzeszy co następuje: Kanclerz, dowiedziawszy się o przebiegu posiedzenia parlamentu francuskiego powołał do siebie szereg członków gabinetu Rzeszy, omawiając z nimi nowo wytworzoną sytuację miedzynarodową. Śledząc wyniki głosowania francuskiego postanowiono zwołać w sobotę na godz. 1-szą po poł. posiedzenie gabinetu, które, jak wiadomo, uchwaliło pamiętną ustawę. **Po przyjeciu ustawy przez gabinet powstali spontanicznie wszyscy członkowie gabinetu, a minister Reichswehry gen. Blomberg wzniósł okrzyk na cześć kanclerza, podnosząc, że dokonał on historycznego czynu, który stanowi pierwszy wielki krok w kierunku likwidacji traktatu wersalskiego.** W dalszym ciągu, podkreślił gen. Blomberg, przywiazanie i wierność członków gabinetu Rzeszy, jak i całej siły zbrojnej dla kanclerza.

Liga Narodów — bezsilna

Nie może ona podjąć żadnej interwencji

Genewa, 17 marca.

(PAT) **Wypowiedzenie przez rząd Rzeszy klauzul wojskowych traktatu wersalskiego wywołało w sferach Ligi Narodów duże wrażenie. Sfery te nie sądzą jednak, aby Liga mogła wystąpić z jakąkolwiek akcją w tej sprawie. Uważa się to za tembardziej wykluczone że nie przypuszczają tu, aby którekolwiek z wielkich mocarstw chciało poruszyć sprawę na podstawie art. 11 paktu lub w drodze innej procedury.**

Manifestacje wojskowe

we wszystkich miastach na terenie Rzeszy

Berlin, 17 marca.

(PAT) Równocześnie z uroczystością berlińską odbywały się podobne manifestacje we wszystkich większych miastach całej Rzeszy, jak w Monachjum, Norymberdze, Sztutgarcie, Hamburgu, Karlsruhe, Królewcu, Lipsku, Kolonji, Dreźnie i t. d.

W Kilonji uroczystość miała charakter poświęcony specjalnie marynarce niemieckiej.

Obywatel austrjacki skazany za morderstwo

ułaskawiony przez p. Prezydenta

Warszawa, 17 marca

P. Prezydent R. P. podpisał ułaskawienie cudzoziemca, który odbywał w Polsce karę więzienia za mord. Przed 7 laty głośna była na terenie Lubelszczyzny sprawa obywatela austrjackiego Fryderyka Schindla, który na tle sporu handlowego zabił swego wspólnika. Schindl skazany został na 10 lat więzienia. Obecnie wskutek wniesionego podania o łaskę P. Prezydent R. P. darował mu resztę kary pod warunkiem, że z ułaskawienia skorzysta Schindl poza granicami Polski. Ułaskawiony musi więc natychmiast po zwolnieniu opuścić krai.

Anglja podejmuje interwencję w Berlinie

przeciwko bezprawnym zbrojeniom Niemiec. — Rząd angielski chce działać szybko, nie czekając na decyzję innych państw

Simon odwoła swą wizytę w Berlinie

Londyn, 17 marca.

(PAT) Na Downing Street w Foreign Office trwały dzisiaj w ciągu całego dnia narady ministrów. Premjer Macdonald powrócił z Chequers i o godz. 11-ej przed południem **rozpoczęła się w jego gabinecie półtoragodzinna konferencja, w której brali udział wice-premjer Baldwin, minister spraw zagranicznych Simon, minister Eden i stały podsekretarz stanu w Foreign Office sir Robert Vansittart.** Zdecydowano odłożyć projektowane na dziś nadzwyczajne posiedzenie gabinetu do jutra. **Posiedzenie gabinetu rozpocznie się w poniedziałek o godz. 10.30 przedpołudniem i według wyjaśnień oficjalnych będzie ono miało ważne i decydujące znaczenie.** Na posiedzeniu tem zdecydowane zostaną również

LOSY PODRÓŻY MINISTRA SIMONA DO BERLINA.

Spodziewane jest, że decyzje gabinetu zakomunikowane zostaną Izbie Gmin przez premjera Macdonalda na jutrzejszem popołudniowem posiedzeniu Izby.

Po posiedzeniu u premjera Macdonalda w Foreign Office zjawił się francuski charge d'affaires Cambon i doręczył Vansittartowi formalną propozycję odbycia konsultacji. **Rząd brytyjski jednak nie wydaje się być w danej chwili skłonny do odbycia tego rodzaju narady.**

W brytyjskich kołach oficjalnych wyrażany jest pogląd, że wejście obecnie na drogę konsultacji z rządem francuskim i włoskim, odbywanie specjalnych konferencyj w Paryżu, Rzymie lub Londynie etc. jest narazie nie na czasie i tylko spowodować może zwłokę, którą rząd brytyjski uważałby w danej sytuacji za niepożądaną. Stanowisko zajmowane w obecnej chwili, jak się wydaje przez koła rządowe, zdaje się sprowadzać do tego, że

WIELKA BRYTANJA MUSI PODJĄĆ KROKI NATYCHMIAST I Z WŁASNEJ INICJATYWY.

Z kół oficjalnych wskazują na to, że „ani Niemcy, ani którekolwiek z innych mocarstw, których zbrojenia zostały określone przez traktaty pokojowe nie są uprawnione do jednostronnej akcji celem zmiany tych zobowiązań. Tylko na tej podstawie wysunięta została wobec Niemiec propozycja negocjacji celem doprowadzenia do powszechnego porozumienia.

Rząd niemiecki w odpowiedzi swej z dnia 15 lutego przyjął deklarację londyńską jako podstawę do dalszej dyskusji, wysunął propozycję bezpośrednich rozmów anglo-niemieckich i wystąpił z inicjatywą wizyty ministrów brytyjskich w Berlinie. Obecnie przez decyzję z dnia 16 marca rząd niemiecki

WYSTĄPIŁ Z TAKĄ WŁAŚNIE JEDNOSTRONNĄ AKCJĄ,

którą deklaracja z 3 lutego wykluczała. Według opinji oficjalnych czynników została zniszczona płaszczyzna, na której odbywały się **zainicjowane deklaracją z dn. 3 lutego kontakty dyplomatyczne pomiędzy Niemcami a W. Brytanją, przygotowujące wizytę. Wobec tego podstawa dyskusji zamierzonej wizyty ministra Simona w Berlinie zostaje zmieniona.**

W tych warunkach rząd brytyjski zamierza przedewszystkiem zwrócić uwagę rządu niemieckiego na powyższe okoliczności spowodowane postępowaniem Niemiec i zmieniające sytuację. **Rząd brytyjski zamierza również zapytać Niemcy, na czem miałaby polegać obecnie wizyta ministra brytyjskiego w Berlinie.** Z tych samych kół podkreślano również znaczenie, jakie przywiązywane jest w Londynie do tego zdania w deklaracji Hitlera, w którem oświadczono, że

ODTĄD RZĄD NIEMIECKI POLEGAĆ BĘDZIE TYLKO NA SWEJ WŁASNEJ SILE,

celem zapewnienia bezpieczeństwa Rzeszy Niemieckiej. Rząd brytyjski zamierza **zapytać Niemcy, czy zdanie to należy rozumieć w ten sposób, że rząd niemiecki odrzuca wszelkie sugestje co do zbiorowego systemu bezpieczeństwa.**

Bezpośrednie wystąpienie brytyjskie pod adresem Niemiec jest uważane za taktykę najracjonalniejszą, tembardziej, że rząd brytyjski poczuwa się do ciążącej na nim w tej poważnej sytuacji wielkiej odpowiedzialności.

Paryż, 17 marca.

(PAT) Dziś przedpołudniem min. Laval przyjął charge d'affaires W. Brytanji min. Campbella. Jak informują w kołach politycznych rozmowa trwała 20 minut. Przedstawiciel **W. Brytanji pragnął się zapoznać z opinją francuską o sytuacji wytworzonej przez proklamację niemiecką.** Sprawa ta będzie przedmiotem obrad gabinetu angielskiego, który prawdopodobnie dopiero na tem posiedzeniu ustali swoje stanowisko. Wytworzyła się — zdaniem kół politycznych francuskich zupełnie nowa sytuacja, która normalnie winna być poddana ponownemu zbadaniu.

Z tego względu powstaje również zagadnienie, czy ustalona na dz. 26 b. m. podróż min. Simona i lorda Edena do Berlina będzie mogła dojść do skutku. Decyzja w tej sprawie zależy wyłącznie od gabinetu brytyjskiego. Rząd francuski od pierwszej chwili żywił do rządu brytyjskiego pełne zaufanie. Niewątpliwie jednak, gdyby podróż brytyjskich mężów stanu do Berlina została utrzymana, musiałaby nastąpić uprzednio wymiana zdań pomiędzy ministrami francuskimi a brytyjskimi, podczas której mężowie stanu obu państw gruntownie zbadaliby nową sytuację.

Ataki na ministra Lavala

za jego ustępliwą politykę wobec Niemiec. — Dlaczego Paryż nie protestował przeciwko utworzeniu lotnictwa wojskowego

Paryż, 17 marca.

(PAT) W kołach politycznych francuskich mówią, że decyzja Niemiec o wprowadzeniu powszechnej służby wojskowej **nie była niespodzianką dla czynników urzędowych w Paryżu, ponieważ znane tam były oddawna daleko idące zbrojenia Niemiec.** Nikt nie wątpi, że armja niemiecka stanie się szybko potężnem narzędziem działania, gdyż kierownicy polityki niemieckiej ujawniają daleko posuniętą skłonność do taktyki stwarzania faktów dokonanych tak, iż można przypuszczać, że **wykonywują oni program ustalony, mający na celu zapewnienie Niemcom potęgi we wszystkich działach zbrojeń.** Zachodzi pytanie, **czy Rzesza długo będzie czekać z wypowiedzeniem postanowień traktatu wersalskiego, dotyczących zbrojeń morskich.** Błędem jest — zdaniem kół politycznych francuskich — przekonanie, iż utworzenie lotnictwa wojskowego i powszechna służba wojskowa stanowią odpowiedź na „Białą Księgę" brytyjską i na uchwały francuskie o utrzymaniu na odpowiednim poziomie sił zbrojnych Francji. Sądzą tu, że trzeba spokojnie oczekiwać na wynik rozmów pomiędzy Londynem, Rzymem a Paryżem. **Przed poniedziałkiem nie należy oczekiwać wskazań o stanowisku trzech mocarstw.**

Paryż, 17 marca.

(PAT) Prasa obszernie komentuje decyzje rządu niemieckiego w sprawie obowiązkowej służby wojskowej. Ten fakt służy Pertinaxowi za punkt wyjścia **do zaatakowania polityki zagranicznej W. Brytanji i Francji.** Publicysta podkreśla w „Echo de Paris", że dopiero w świetle tej decyzji można wydać dokładny sąd o tej polityce. Jeszcze wczoraj przedpołudniem brytyjski charge d'affaires Campbell oświadczył min. Lavalowi, **iż lepiej będzie nie protestować bynajmniej przeciwko wcieleniu sił lotniczych do regularnej armji niemieckiej, gdyż o sprawie tej pomówił min. Simon z kanclerzem Hitlerem w czasie wizyty berlińskiej.** W ten sposób więc zupełnie zapomniano o przyrzeczeniu danem przez angielskich ministrów przedstawicielom francuskim w czasie ich pobytu w Londynie. Min. Laval okazał się jednak jeszcze słabszy i jeszcze bardziej niepewny niż kierownik Foreign Office. Niedawno również pragnąc dotrzymać przyrzeczeń udzielonych ambasadorowi Rzeszy Koesterowi, min. Laval starał się o to, aby Litwa ustąpiła w sprawie Kłajpedy. **Po stanowisku, jakie francuski minister spraw zagr. zajął w sprawie Saary, Niemcy mogą pokusić się o wszystko.**

Francja spóźnia się ciągle o jeden fakt, lub o jeden czyn. Te spóźnienia pozbawiają zaś wszelkiej wartości prewencyjnej system bezpieczeństwa, który **Francja stara się obecnie stworzyć.**

Prasa lewicowa zachowuje więcej spokoju i znacznie krócej omawia decyzje rządu Rzeszy. Radykalna „L'Oeuvre" w artykule redakcyjnym pisze, iż **Hitler odpowiedział na wynik głosowania izby francuskiej wprowadzeniem służby wojskowej. Nie należy się oszałamiać, decyzja Rzeszy właściwie nic nie zmienia, gdyż w rzeczywistości Niemcy posiadały już oddawna armję rozbudowaną w sposób ukryty, która obecnie stanie się armją oficjalną.**

Dziennik wypowiada się przeciwko polityce „okrążania" systematycznego Niemiec, lecz domaga się, by wszystkie **narody pokojowe zwróciły się razem do Niemiec z propozycją zawarcia układu o ograniczeniu zbrojeń.** Jeśli Niemcy nie zgodzą się, znajdą w osamotnieniu.

Nie można schronić się pod papierową parasolkę

przed nadciągającą burzą

Rzym, 17 marca.

(PAT) Prasa włoska obszernie omawia uchwałę rządu niemieckiego w sprawie wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej.

„Popolo di Roma" wyraża opinję, że **krok ten był od pewnego czasu przewidywany przez wielu przenikliwych obserwatorów sytuacji europejskiej.** Niemniej jednak decyzja rządu niemieckiego posiada znaczenie bardzo doniosłe. **Traktat wersalski jest już dziś tylko cieniem. Powoływanie się na jego autorytet, na jego klauzule i zakazy byłoby bezcelowe, gdyż traktat ten stał się trupem.** Nie można schronić się przed nadciągającą burzą pod papierową parasolkę.

„Messagero" w korespondencji z Berlina twierdzi, że zobowiązania traktatu wersalskiego przestały istnieć dla Niemiec. Europa dowiedziała się o tem z uchwały, powziętej przez rząd Rzeszy oraz z odezwy wydanej do narodu niemieckiego. **Zgodnie ze zwyczajami, jakie od pewnego czasu zapanowały w Niemczech, nowa decyzja rządu Rzeszy została powzięta bez żadnego przygotowania i bez żadnego uprzedzenia.** Ponadto korespondent „Messagero" zwraca uwagę, że **dekret o powszechnym obowiązku służby wojskowej w Niemczech ukazał się w kilka godzin po nadejściu z Paryża wiadomości o uchwaleniu przez parlament francuski ustawy o 2-letniej służbie wojskowej.**

Berlińskie sfery polityczne i dyplomatyczne są przekonania, że decyzja Rządu Rzeszy stanowi replikę i odpowiedź na wiadomości nadeszłe z Paryża.

Obrona walut bloku złotego

Konferencja belgijsko-francuska

Paryż, 17 marca.

(PAT) Po dzisiejszych naradach francusko-belgijskich ogłoszono komunikat, donoszący, że oba rządy ustaliły zgodnie konieczność obrony walut bloku złotego przeciw spekulacji i stwierdziły, iż rozszerzenie wymiany handlowej i wyników otwartych dla walut stabilizowanych winno być w dalszym ciągu urzeczywistniane.

22 miljony osób

pobiera zasiłki w Ameryce

Waszyngton, 17 marca.

(PAT) Ilość osób pobierających zapomogi od rządu St. Zjednoczonych wynosi obecnie 22.350 tysięcy ludzi, t. j. 5 miljonów 400 tys. rodzin. Kosztuje to skarb amerykański dziennie 5 miljonów dol.

Uroczystości ku czci Marsz. Piłsudskiego

rozpoczną się już w dniu dzisiejszym. — Liczne akademje w organizacjach społecznych i kulturalnych

Wszystkie przygotowania do obchodu Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, które przypadają jutro, we wtorek, dnia 19 b. m., zostały już zakończone.

Uroczystości rozpoczną się już dziś o godzinie 7-ej wieczorem capstrzykiem wojskowym oraz okolicznościowemi akademjami, zorganizowanemi przez organizacje społeczno-kulturalne.

W dniu dzisiejszym wyrusza do Warszawy delegacja łódzkiej młodzieży szkolnej, która weźmie udział w uroczystym obchodzie w stolicy oraz wręczy w Belwederze Dostojnemu Solenizantowi „Księgę Pamiątkową" z życzeniami od uczniów wszystkich szkół łódzkich.

Jutrzejsze uroczystości rozpoczną się o godz. 6.30 rano capstrzykiem wojskowym. O godzinie 9 rano odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. W nabożeństwach tych weźmie udział młodzież szkolna, która w dniu jutrzejszym będzie wolna od zajęć, a po nabożeństwie zgromadzi się w szkołach, a nauczycielstwo wygłosi przed uczniami okolicznościowe pogadanki.

O godz. 10 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Stanisława Kostki z udziałem przedstawicieli władz i organizacyj, zaś o godz. 12 w południe na Placu Hallera odbędzie się wielka defilada wojskowa pułków garnizonu łódzkiego, z udziałem organizacyj b. wojskowych, policji i straży ogniowej. Defiladę przyjmie dowódca O. K. IV gen. Langner oraz p. wojewoda Hauke-Nowak.

W godzinach popołudniowych odbędą się dwa uroczyste przedstawienia dla wojska i policji poprzedzone okolicznościowemi przemówieniami, wieczorem zaś odbędzie się uroczyste przedstawienie w Teatrze Miejskim, z udziałem przedstawicieli władz.

Przedstawienie poprzedzone zostanie okolicznościowem przemówieniem płk. dypl. Tarczyńskiego. W koszarach wojskowych po południu odbędą się okolicznościowe pogadanki.

***

W związku z przypadającemi w dniu jutrzejszym imieninami Marszałka Józefa Piłsudskiego zorganizowane zostaną w ciągu dnia jutrzejszego względnie odbyły się już wczoraj akademje zorganizowane przez różne organizacje społeczne i zawodowe.

Wczoraj o godz. 11-ej w sali ZUPU, przy ul. Bednarskiej 24 odbyła się akademja zorganizowana przez Koło LOP. imienia Żwirki i Wigury, na której uczczono Twórcę Polskiej Armii, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Również odbyła się akademja zorganizowana w lokalu klubu pracowników Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana przy ul. Przedzalnianej 68.

NIEMA MOTORYZACJI BEZ KUPOWANIA SAMOCHODÓW— NIEMA MOTORYZACJI BEZ POPIERANIA KRAJOWEJ PRODUKCJI SAMOCHODÓW.

KRONIKA

Marzec **18** Poniedziałek

Dziś Cyrylla A.
Jutro Józefa

—:—

Wschód słońca	5.46
Zachód słońca	17.43
Wschód księżyca	16.34
Zachód księżyca	5.17
Długość dnia	12.02
Przybyła dnia	4.20

Epidemja grypy w Łodzi
przybiera na sile

W ostatnich dniach znów pogotowia ubezpieczalni społecznej w Łodzi, jak również pogotowia prywatne oraz lekarze wzywani są do chorych na grypę.

Notowany jest znaczny wzrost liczby zachorowań na grypę, tak że lekarze są czynni bez przerwy. Na szczęście, grypa niema groźnego przebiegu. (a)

Krwawa bójka krawca z czeladnikiem,
który żądał zapłacenia należności za pracę

(p) Krwawe zajście miało miejsce wczoraj o godzinie 10.30 rano na terenie posesji przy ulicy Brzezińskiej 4.

W domu tym zamieszkuje i prowadzi warsztat krawiecki 48-letni Abram Borensztajn.

U Borensztajna w swoim czasie pracował w charakterze czeladnika 29-letni Józef Widawski, obecnie zamieszkały w Zgorkowie przy ulicy Kościuszki 11.

Borensztajn zwolniwszy z pracy Widawskiego pozostał mu winien za pracę kilkadziesiąt złotych, z wypłaceniem mu których stale zwlekał, mimo monitów listownych Widawskiego, który widząc wreszcie, że listy jego nie odnoszą skutku przybył wczoraj rano do Łodzi, celem osobistego wywindykowania swej należności.

Między Borensztajnem a Widawskim wywiązała się burzliwa rozmowa, w trakcie której Widawski chwycił odważnik i ugodził nim w głowę. Borensztajna, który, zalewając się krwią, chwycił nóż kuchenny i począł nim zadawać straszliwe ciosy Widawskiemu w głowę i plecy.

Krwawe zajście zlikwidowała dopiero policja, która zaalarmowała pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził u Widawskiego ciężkie obrażenia cielesne i przewiózł go do szpitala, zaś Borensztajna po nałożeniu opatrunków pozostawił na miejscu w stanie silnie osłabionym.

Dochodzenie prowadzi 3 komisarjat policji.

Straszny wypadek przy ul. Piotrkowskiej
Dziecko wypadło z pierwszego piętra

(p) Straszny wypadek miał miejsce wczoraj o godzinie 12-ej w południe w domu przy ulicy Piotrkowskiej 88.

Na drugiem podwórzu tej posesji na I. piętrze zamieszkuje piekarz Chęciński.

Skorzystawszy z pięknej i słonecznej pogody żona Chęcińskiego otworzyła okno i usadowiła na niem swą 3-letnią córeczkę — Genię.

W pewnej chwili Chęcińska weszła do drugiego pokoju i pozostawiła dziecko bez opieki. Mała Genia wówczas stanęła na oknie i poczęła się przyglądać bawiącym się na podwórzu dzieciom.

Dziecko straciło równowagę i runęło z pierwszego piętra na bruk podwórza, uderzając głową o kamienie.

Zaalarmowano niezwłocznie pogotowie ratunkowe ubezpieczalni społecznej, którego lekarz stwierdził u ofiary strasznego wypadku pęknięcie czaszki, oraz ogólne potłuczenia na całem ciele.

W stanie beznadziejnym dziecko odwiezione zostało do szpitala.

Kredyty na zatrudnienie bezrobotnych
Starania p. wojewody Hauke Nowaka w Warszawie

Wczoraj powrócił z Warszawy p. wojewoda Aleksander Hauke-Nowak.

W dniach 14, 15 i 16 b. m. p. wojewoda odbył w Warszawie szereg konferencyj w sprawach związanych z rozpoczęciem robót publicznych i zatrudnieniem bezrobotnych. M. in. omawiał p. wojewoda te sprawy w ministerstwie opieki społecznej, min. komunikacji oraz w dyrekcji Funduszu Pracy. **Szczegółowa konferencja jaką miał p. wojewoda z dyrektorem Funduszu Pracy p. min. Dolanowskim dotyczyła przydziału odpowiednich funduszów na roboty publiczne na terenie woj. łódzkiego, któreby pozwalały na zatrudnienie przez dłuższy okres czasu większej ilości bezrobotnych.**

Rzemiosło łódzkie
weźmie udział w Targach Poznańskich

(a) W dniu wczorajszym w siedzibie Izby Rzemieślniczej przy ul. Moniuszki 6 odbyła się konferencja z przedstawicielami cechów rzemieślniczych istniejących na terenie Łodzi i okręgu w sprawie zapoznania rzemiosła łódzkiego z koniecznością rozszerzenia produkcji, przez wzięcie udziału w organizowanych targach rzemiosła na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Niezależnie od tego konferencja poświęcona była złożeniu specjalnych sprawozdań przez delegowanych przez Izbę Rzemieślniczą przedstawicieli rzemiosła województwa łódzkiego na Targi Lipskie. Konferencję zagaił prezes Kopczyński poczem skolei wygłosił referat o znaczeniu Targów Rzemiosła na Międzynarodowych Targach Poznańskich, dla dalszego rozwoju rzemiosła w województwie łódzkiem specjalnie delegowany z zarządu Targów dyr. Kostecki.

Targi te odbędą się w okresie od 28 kwietnia rb. i trwać będą do 5 maja rb. Na targach tych urządzony zostanie specjalny pawilon poświęcony sprawom rzemiosła, jego wytwórczości, jak również w pawilonie tym wystawione zostaną nowoczesne wynalazki twórczości rzemieślniczej.

Wystawa ta obejmuje produkcję rzemieślniczą w następujących grupach a więc budowlanej, drzewnej, włókienniczej, metalowej, spożywczej, skórzanej. Zainteresowani rzemieślnicy, pragnący wziąć udział w Targach winni się zgłosić do Izby Rzemieślniczej, gdzie uskutecznione zostaną wszelkie formalności, związane z otrzymaniem stoiska, względnie z wysyłką eksponatów i t. d.

Na wystawie za najlepsze eksponaty rzemieślnicy zostaną odznaczeni medalami, jak również otrzymają specjalnie wyróżnieni nagrody pieniężne. Nad referatem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której poszczególni przedstawiciele wyrazili swój pogląd na konieczność jaknajliczniejszego udziału rzemiosła województwa łódzkiego we wspomnianej wystawie.

Pracowita noc pogotowia
11 rozpraw nożowych

(p) Pogotowia ratunkowe miejskie i ubezpieczalni społecznej wzywane były aż do 11 krwawych rozpraw nożowych.

Pogotowia udzielały pomocy m. in. przy następujących krwawych zajściach:

W domu przy ulicy Tatrzańskiej 24 w czasie libacji suto zakrapianej alkoholem u jednego z lokatorów doszło do bójki na noże, w czasie której odnieśli ciężkie obrażenia na całem ciele Roman i Zuzanna Sitkiewiczowie, których pogotowie ratunkowe odwiozło w stanie groźnym do szpitala.

Przed domem przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 25 został pożgany nożami przez nieznanych osobników Stefan Pawliniak, który odniósł tak ciężkie obrażenia cielesne, że zaszła konieczność odwiezienia go do szpitala.

W czasie wynikłej bójki między lokatorami w domu przy ulicy Widok 10 została pożgana nożami lokatorka tego domu Katarzyna Winderman, którą lekarz po nałożeniu opatrunków pozostawił na miejscu w stanie silnie osłabionym.

W wyniku bójki między kilku osobnikami na posesji przy ulicy Słowiańskiej nr. 16 doznała szereg ran zadanych nożem Helena Terechiniak, którą lekarz pogotowia przewiózł na kurację do szpitala.

W domu przy ulicy Pięknej 29 został pożgany nożami w czasie bójki lokator tego domu Bolesław Własiak.

Wybuch benzyny
Dwie kobiety poparzone

(a) W domu przy ul. Al. Kościuszki 69 na 4 piętrze w mieszkaniu Anieli Niemczyckiej miał miejsce wybuch benzyny. 27 letnia Aniela Niemczycka wraz ze swą znajomą 31-letnią Julianną Janowską, zamieszkałą przy ul. Wólczańskiej 162 zamierzały prać benzyną wełniane materjały.

W pewnym momencie gdy operowały przy piecu zapaliła się benzyna w dwulitrowej bańce. Eksplozja wywaliła okna i drzwi, przyczem obie kobiety zapaliły na sobie odzież.

Nie tracąc przytomności Niemczycka i Janowska rzuciły się na podłogę i zarzuciły chustkami, tłumiąc ogień.

Pożar jaki wybuchł w mieszkaniu ugasiła przybyła straż ogniowa. Straty spowodowane przez pożar nieznaczne. Janowska i Niemczycka doznały lżejszych jedynie poparzeń i po nałożeniu opatrunku lekarz pogotowia pozostawił je na miejscu.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: S. Jankielewicza (Stary Rynek 9), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), E. Hamburga (Główna 50), L. Pawłoskiego (Piotrkowska 305), A. Piotrowskiego (Pomorska 91), L. Steckla (Limanowskiego 37).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w poniedziałek ciesząca się niesłabnącem powodzeniem wyborna komedja Kiedrzyńskiego „Ten i tamten" po cenach zniżonych od 40 gr. do 2,70.

We wtorek o godz. 8.30 wiecz. uroczysta Akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego z udziałem reprezentantów władz i całego społeczeństwa.

We środę po raz 28-my rekordowa „Kwiecista droga" Katajewa po cenach zniżonych.

W pełnym toku próby wielkiego misterjum pasyjnego „Golgota".

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w poniedziałek, dnia 18 bm. o godzinie 8.15 w dalszym ciągu piękna komedja w 3 aktach Tadeusza Łopalewskiego p. t. „Aurelciu nie rób tego!", w reżyserji M. Nawrockiego. Udział bierze cały zespół komedjowy.

Po przedstawieniu występ znakomitych „Synów Gór" Michała Piksy i Wincentego Pyrdoły.

Jutro, we wtorek, dnia 19 bm. z intencji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego Teatr Popularny daje dwa przedstawienia dla wojska i policji. Wystawiona zostanie pełna humoru komedja w 3 aktach M. Bałuckiego p. t. „Klub Kawalerów", w reżyserji dyr. Winklera, z udziałem całego zespołu komedjowego.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś w poniedziałek, pożegnalne przedstawienie Aleksandra Granacha grany będzie „Shylok" poczem nastąpi uroczyste pożegnanie. Ceny biletów 1 złoty.

„Rządy" endeckie w Łodzi

uważane są przez czynniki konserwatywne za najlepszą odtrutkę przeciw demagogji endeckiej. — „Niech się popisują w Łodzi jaknajdłużej!"

Stronnictwo Narodowe, jak wiadomo, zgłosiło w Łodzi wniosek o wprowadzenie paragrafu „aryjskiego" do regulaminu nagrody literackiej oraz o usunięcie z magistratu urzędników żydów. Wnioski te wywołały pewne wrażenie w całym kraju. Na temat powyższy, „Czas" zamieszcza ciekawe uwagi:

— Nie potrzebujemy dowodzić, że tą demagogję antysemicką, hocki — klocki z usuwaniem żydów wyłącznie ze względu na ich wyznanie (a może i wszystkich, których prababki nie są w porządku?), hecę obliczoną na najniższe instynkty uważamy za rzecz obrzydliwą, szkodliwą dla Łodzi, bezwzględnie sprzeczną z naukami Kościoła o miłości bliźniego.

Atoli chodzi o co innego. Chodzi o to, jak władze państwowe zareagują na ten nowy wyczyn endecji.

Samorząd i wybrane jego organy — to są **klapy bezpieczeństwa.** Przez nie mają się wyładować pewne prądy społeczne. Inaczej, **pozostają utajone i tem silniejsze.** W Polsce jest **silny prąd endecki i silny prąd antysemicki. Niech endecja w Łodzi przeprowadzi do końca dowód, co zdoła zrobić dla uszczęśliwienia Polski.** W naszem przekonaniu eksperyment ten skończy się żałośnie. Gdy smutny finał rządów endeckich będzie jaskrawy — i to dzięki wewnętrznym tych rządów sprzecznościom nie zaś wskutek przeszkód ze strony rządu — rezultatem będzie **opadnięcie nastrojów antysemickich i endeckich w całym kraju.** Jeżeli rząd uniemożliwi eksperyment endecki w zarodku, endecja będzie wołać, że rząd się bał rządów „narodowych" w Łodzi, bo czuł, że są one doskonałe. **Uniemożliwienie rządów endecji w Łodzi, to ułatwienie endecji prowadzenia jej demagogicznej agitacji w całym kraju.**

Niech się endecy popisują w Łodzi **jak najdłużej.** Chcą usunąć wszystkich pracowników miejskich — żydów z Magistratu — n i e c h u s u w a j ą. Niech się ludność i Łodzi i Polski na tym przykładzie przekona, że **to usunięcie nie pomoże nic, ale to nic inteligencji polskiej, że hasło „precz z żydami" nie prowadzi do bogactwa, lecz do zubożenia.".**

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PONIEDZIAŁEK, 18 marca 1935 r.

6.30—6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36 Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.15 Muzyka — płyty. 7.15—7.25 Dziennik poranny. 7.25—7.45 Muzyka — płyty. 7.45—7.50 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.50—8.00 Wskazówki praktyczne. — 8.00—8.05 Audycja dla szkół. 8.05 — 11.57. Przerwa. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05 Wiad. met. 12.05—12.10 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—12.45 Koncert zespołu Landowskiego i Pewznera. 12.45—12.55 „Sprawy pieniężne w małżeństwie" — wygł. Iza Mandukowa. (Odczyt). 12.55—13.00 Dziennik południowy. 13.00—13.50 Zespołowe fragmenty operowe (płyty). 13.50—13.55 Wiadomości gospodarcze. 13.55—14.00 Przegląd giełdowy. 14.00—14.45. Wiązanki najpopularniejszych melodyj — płyty. 14.45—15.45 Przerwa.

15.45—16.30. „Zapomniani kompozytorzy" — koncert w wyk. sekstetu Niny Mańskiej.

16.30—16.45. Lekcja języka niemieckiego — prowadzi prof. Z. Żygulski.

16.45—17.00. Duety w wykonaiu Zofji Temnickiej i Ireny Bardy.

17.00—17.15. „Jak dzieci winszowały Panu Marszałkowi Piłsudskiemu w 1919 roku" — opowiadanie pióra G. Brzezińskiej. (Audycja dla dzieci).

17.15—17.30. „Nowe wartości w życiu narodowem Polski" — wygł. J. Kaden-Bandrowski.

17.30—18.00. Rezerwa ogólnopolska.

18.00—18.10. Przegląd filmowy.

18.10—18.25. Uroczystość ofiarowania obywatelstwa honorowego m. Lwowa — Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. (Transmisja ze Lwowa).

18.25—18.30. Chwilka społeczna.

18.30—18.40. Pogadankę dla dzieci p. t „Bacz-ność, śledzie napływają" — wygłosi pani Stanisława Alletowa.

18.40—18.45. „Życie artystyczne i kulturalne".

18.45—19.07. Transmisja z Placu Marszałka Piłsudskiego — wymarsz organizacyj do Belwederu w przeddzień Imienin 1-go Marszałka Polski.

19.07—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.15—19.25: Muzyka (płyty).

19.25—19.30. Wiadomości sportowe lokalne.

19.30—19.35. Wiadomości sportowe ogólnopolskie.

19.35—20.00. Audycja żołnierska ze Lwowa.

20.00—20.45. „Wesoła wdówka" Lehara. (Najpiękniejsze melodje). Wykonawcy: Lucyna Szczepańska (sopran), Maryla Karwowska (sopran), Janusz Popławski (tenor) i Andrzej Bogucki.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00. „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce".

21.00—22.00. Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga.

22.00—22.15: Koncert reklamowy.

22.15—23.00. Muzyka taneczna.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

BEROMUENSTER. Koncert symf.
MOSKWA (Kom.). Koncert wieczorny.
BUKARESZT. Recital fortepianowy.
BERLIN. Pieśni, powstałe przed mikrofonem.
KOENIGSWUST. Sonata c-moll Regera.
HAMBURG. Wieczór wokalno-muz.
BRATISLAWA. Festival J. S. Bacha.
SZTUTGART. Wesoła audycja.
OSLO. Koncert symfoniczny.
KOLONJA. „Przez złote okulary".
FRANKFURT. Pieśni Greczaniwa.

„Meteor" Karola Capka

Mało kiedy zarobił pisarz tak rzetelnie na nagrodę państwową, jak Karol Capek swoim „Meteorem" (Povetroń. Praga 19344. Fr. Borovy). I nietylko państwo nagrodziło Capka nagrodą literacką za rok 1934, lecz nagradza go i społeczeństwo, rozkupując w ciągu niewielu miesięcy pięć wydań tej kapitalnej książki.

Capek jes rozkochany w problemacie nadświadomości, tym samym, który fascynuje współczesna literaturę angielska, zaś u nas najświetniej jest reprezentowany przez Michała Choromańskiego. Chodzi ni mniej ni wiecej tylko o sprawę rozwijającej sie wszechwiedzy człowieka. Wiedza jest początkiem naszej wszechwiedzy. Wiemy o sobie w gruncie rzeczy wszystko, byleśmy umieli patrzeć uważnie, rozumieć rzeczy widziane i wysnuwać z nich odpowiednie wnioski. Ostatnia powieść Karola Capka to zagadnienie wszechwiedzy.

W pewnym szpitalu siedzi małe towarzystwo: chirurg oddziałowy, asystent, młody pacjent-jasnowidz, któremu chirurg operował absces na karku, [illegible] lekarza, poeta. Panowie piją por[illegible] kawę, pala kubańskie cygara [illegible], podczas gdy na dworze ja[illegible] filipiński huragan przygina [illegible] do ziemi. Nastrój jest wybitnie [illegible]. W pewnej chwili chirurg [illegible]wezwany na oddział. Co się stało? W pobliżu spadł aeroplan: pilot zabity, pasażer nieprzytomny. Budzi się odrazu żywe zaciekawienie: kto jest tym pasażerem nieprzytomnym? Dlaczego wybrał się w drogę podczas takiego huraganu?

Nikt nic nie wie: aeroplan spłonął u nieprzytomnego pasażera nie znaleziono żadnych dokumentów prócz drobnych monet różnych krajów sasiadujących z Kubą. Ponieważ nie wiadomo, kto jest tym pasażerem, wiec po omotaniu go bandażami dano mu nazwę „Przypadek X". Chirurg powiada, że „Przypadek X" zamrze niedługo nie odzyskawszy przytomności. Ale właśnie dlatego myśli całego otoczenia skupiają się na tragicznej kukle ludzkiej, leżącej w bandażach na szpitalnem łóżku. Siostra miłosierdzia, pacient-jasnowidz, chirurg, asystent, poeta, przywołany internista, wszyscy usiłuja zrozumieć, co tu się właściwie stało i co to za człowiek wyrwał się w podróż aeroplanem w taką fatalną pogodę.

Pobożna siostra miłosierdzia wyprasza sobie przywilej czuwania przy łożu umierającego, aby nie był sam, gdyby się obudził i chciał coś powiedzieć. Więc czuwa, ale jednocześnie śni o „Przypadku X" przez dwie noce i swój niesamowity, jasnowidczy sen opowiada chirurgowi. Jej sen ma w sobie coś z potężnej rzeczywistości. Chirurg znalazł na ciele umierającego głębokie ślady poranień od szponów wielkiego drapieżnika, prawdopodobnie lamparta. A więc „Przypadek X" leciał z dalekich stron. Ale internista znajduje u nieprzytomnego nietylko aktualna żółta febrę, która ma swoją dobrze znaną geografję, lecz także ślady różnych chorób podzwrotnikowych. To znaczy: mieszkał w tamtych dalekich stronach, lecz urodził się tutaj, gdyż inaczej byłby zaaklimatyzowany, czyli że nie byłby zapadał na każdą z tych chorób podzwrotnikowych. Internista według budowy ciała i refleksów ustala z łatwością, że umierający był wspaniale zbudowany, ale jednocześnie niezrównoważony, że był wybitnie cyklotymiczny.

Pacjent-jasnowidz przejmuje się tak dalece sprawą „Przypadku X", że dostaje nawet gorączki takiej samej, jaka pojawia się u umierającego. Widzi bardzo wiele z tego, co tworzyło niejako treść duchowego życia zagadkowego pasażera. Widzi go więc przy pracy w cukrowni i przy pracy nad biurkiem, gdy kreśli wzorce chemiczne, wyczuwa jego osamotnienie życiowe, miotanie się na wszystkie strony i szarpaninę umysłu niezrównoważonego, ale głębiej przeniknąć nie może. Skad sie wywodzi, co robił w krainach podzwrotnikowych, a głównie dlaczego wybrał się w drogę powrotną do kraju rodzinnego podczas huraganu, tego dojrzeć nie umie.

Ostanie słowo ma poeta. Sen siostry miłosierdzia, stwierdzenia chirurga i internisty, wizje jasnowidza, wszystko to zostaje cudownie zgarnięte w całość przez poetę. Sprawy paszportowe, personalja, daty maleja i znikają, pozostaje tylko najistotniejsza treść życia ludzkiego i temu, co w sennem marzeniu siostry było tylko wyczuciem, a w wizji jasnowidza niejako mgławicą, daje poeta kształt tak plastyczny pod względem artystycznym, jak plastyczne były stwierdzenia chirurga i internisty pod względem naukowym. I zawsze chodzi tylko o potwierdzenie tego co intuicja podsuwała każdemu z nich niejako apriori. Ikar, Człowiek nieznany, Every-Man....

Capkowska „namiętność detekcji" odnosi tu triumf artystyczny pierwszego rzędu. Jego obraz ma punkty jasne niemal jaskrawe i ma plamy ciemniejsze, przymglone, ale w gruncie rzeczy jest to obraz wiedzy ludzkiej, jest to to samo spojrzenie ducha, które przenika tajemnicę materji i sił nią rządzących. Książka ta napisana jest z ogromnym talentem przy nakładzie rozległych wiadomości z różnych dziedzin wiedzy ludzkiej.

Wszystkie dzieła Capka zasługują na żywe zainteresowanie, ale jego „Meteor" jest dziełem wyjątkowej wnikliwości, intuicji i sztuki pisarskiej. Książka ta powinna zostać przetłumaczona na język polski, ale tłumaczenie należy powierzyć tłumaczowi odpowiedzialnemu, bo niestety, tłumaczenie „Krakatitu" tegoż autora na język polski zostało dokonane niebardzo zrecznie i nie dało czytelnikowi polskiemu żadnego wyobrażenia o wielkim talencie najwybitniejszego dzisiaj pisarza czeskiego.

Ph.



Kapelusz--to główna ozdoba

Duża rozmaitość fasonów daje możność przystosowania kapelusza do cech indywidualnych każdej urody

Zwycięstwo małych kapeluszy nad dużemi jest faktem dokonanym. a ostatnie tygodnie przyniosły nam pewną zmianę. **Kapelusze nosi się z czoła, wystawiając twarzyczkę na działanie pierwszych promieni słonecznych.** Wolno nam też nasunąć na czoło **grzywkę lub kilka filuternych loczków.**

Bardzo modne są kapelusze z grubej **lakierowanej słomy** (t. zw. gros grain) o podniesionem rondku. Nie każdej jednak z pań jest do twarzy w kapeluszach noszonych z czoła. to też nosi się je także **zsunięte kokieteryjnie na bok**, ukazując tylko jedno oko. Najmniej natomiast widać kapeluszy pochylonych ku przodowi, choć i ten sposób noszenia ich jest nadal dopuszczalny. Widzimy więc, że w tym sezonie **pani Moda okazała się wyjątkowo łaskawą.**



Gdy pani wejdzie do magazynu mód i poprosi o najświeższy fason kapelusza wiosennego, sprzedawczyni niewątpliwie rozłoży bezradnie ręce:

— **Ba, żeby to można wiedzieć, który jest najmodniejszy. Taki dziwny sezon nastał, że każdy modny....**



To prawda. **Modny jest beret i płaski „talerzyk" i stylowa budka prababek i canotier i zawadjacko odgięty z czoła fason „bebe" i t. d.**

Każdy kapelusz jest modny! Wygląda to, **jakgdyby naraz wyczerpała się wszelka pomysłowość.** Nie radzimy jednak wyciągać zabytków z domowego lamusa i odświeżać. Praktyka wykazała, że gdy świeżutki fasonik można dostać już za 5 złotych, przeróbka kosztuje to samo albo i więcej, a nigdy nie da przefasonowanej „kreacji" tej świeżości, jaką mają kapelusze „prosto z igły".

Są zresztą i swoistości sezonu, nprz. **oryginalne połączenie słomki. a raczej cellofanu imitującego słomkę, z wełnianym tweedem albo inną tkaniną**, z jakiej zrobione jest palto. Dotad takich kombinacyj nie znałyśmy — była tylko słomka z filcem.

Cellofan jest bardzo modny. Błyszczący, szklisty, grubo pleciony, przypomina do złudzenia kosztowne gatunki lakierowanych słom.

Rondka są niziutkie, ale niezwykle strojne. Z wstążki „gros grain", układanej misternie robi się plecionkę. która przypomina **grubą koronkę sznurkową.** Daje się z tej wstążki sterczące łuski, albo muszelki. Ronda. mocno odgięte w tył, przybierane są w warkocz z jedwabnych nici, lub jedwabnej tkaniny. Chwasty opadają koło uszu. jak mysie kosmyki niedoplecionego warkocza.



Fasony kapelusików są zresztą bardzo kapryśne, asymetryczne. Jakiś **pierożek z pikowanej tafty**, przekręcony tak, by rozfalowaną czuprynę widać było w całej okazałości. Prawdziwy węzeł gordyjski ze wstęg słomkowych. Toczek wschodni, skręcony z jednej sztuki jedwabiu. Dzwoneczek filcowy z czterech odrębnych czastek. Trudno nawet dobrać nazwy, które oddałyby plastycznie fason tych kaprysów wiosny.

Dodajmy na pociechę, że **przybrania są—więcej niż skromne.** bo ich wcale niema. Czasem gdzieś piórko, przewleczone przez fałdę na czubku głowy, albo pomponiki z piórem. Podobno, w związku z tendencja do przybrań szkockich i ronda kapeluszy będą **kraciaste.**

Do fasonów wiosenno-letnich powraca **bangkok**, najśliczniejsza, najwykwintniejsza ze słomek. Będą to duże pasterki, duże, no, i ostatecznie drogie, gdyż bangkok jest najdroższa ze słomek.

O paniach, o modzie kobiecej piszemy przez cały rok. Wypadałoby raz też wspomnieć coś niecoś **o modzie męskiej.** Wprawdzie moda męska zawsze w ogólnych zarysach pozostaje ta sama: raz węższe, to znów szersze klapy, krótsze lub dłuższe, wyższy czy niższy stan, ale naogół rewolucyjnych zmian niema. Mimo to. w każdym sezonie elegancki pan powinien poświęcić nieco czasu na zainteresowanie się swą garderobą. Dziś omówimy szczegóły najbardziej charakterystyczne.

Kapelusze. Wiosna zrzuca z głów panów meloniki, tak popularne zimą. Sztywny kapelusz wiosna lub latem — to doprawdy niewypada. **Tylko kapelusz miękki, odpowiednio lekki. w kolorze, dobranym do cery i włosów.** Chociaż z tym kolorem to znów nie jest tak dowolnie, jakby to sobie niektórzy wyobrażali. Moda męska posiada pewne sztandaryzowane rzeczy, których zmieniać niesposób. Od kilku lat najmodniejszym kolorem kapelusza wiosennego i letniego jest **ciemno-bronzowy.** A mężczyźni są konserwatyści — co jest ładne, może utrzymać się nawet przez wiele sezonów. To nikogo nie razi. I w tym roku więc elegancki pan nosić będzie kapelusz koloru ciemno-bronzowego. Oczywiście nie wyklucza to koloru szarego, zwłaszcza w okresie letnich upałów — koloru jasno-szarego. Fason również pozostał ten sam — **małe stosunkowo rondko, odwinięte do góry lub spuszczone na oczy, w zależności już od indywidualnego smaku pana.**

Płaszcze. Wiosenne płaszcze mamy dwóch rodzajów. Popularne **trenchcoaty** w dalszym ciągu będą ulubionym strojem, ze względu na swą praktyczność. **Poza tem mamy bardzo eleganckie płaszcze dwurzędowe z cienkich, lekkich materjałów.**

Ubrania letnie przewidują, jeśli chodzi o jakiekolwiek zmiany, tylko nieco krótsze klapy przy nieco dłuższym kołnierzu. Marynarka niezbyt wcięta, raczej luźna. Do marynarek sportowych wprowadzono bardzo ciekawą innowację — **robi się je bez kołnierza i klap**, z naszywanemi trzema kieszeniami. Spodnie średniej długości, mają dotykać tylko bucików a nie leżeć na nich, t. zn. linja spodni nie powinna się załamywać. Przy wizytowych ubraniach letnich, ciemnych, obowiązuje **jasna kamizelka, najładniejsza — dwurzędowa.**

Szal—o kolorze dowolnym. upstrzonym grochami.



Letnie getry z jasnego, sztywnego płótna. Letnie rękawiczki — z cienkiej, jasnej skóry świńskiej.











I wreszcie obuwie. Mamy znów fasony angielskie, pośrednie pomiędzy bardzo szerokim noskiem amerykańskim i bardzo wąskim francuskim.

I. T.



Chmielewski rewanżuje się za Dortmund

Łodzianin pokonał zdecydowanie Bernlohra. — Jeszcze jeden sukces Doroby. — Wypadek Taborka

Poznań, 17 marca. (Telef. własny).

(s) Drugi dzień międzynarodowego turnieju bokserskiego organizowanego przez Sokół przyniósł barwom polskim dwa wspaniałe sukcesy. Łodzianin **Chmielewski** doczekał się wreszcie okazji i **zrewanżował się znakomitemu pięściarzowi niemieckiemu Bernlöhrowi za porażkę doznaną swego czasu w Dortmundzie,** uzyskując nad nim zdecydowane zwycięstwo.

Nielada sukces odniósł również Doroba, który po sobotnim wyeliminowaniu mistrza Europy Zehetmeyera, pokonał w niedzielę doskonałego pięściarza niemieckiego Meyera. Po ostatnich sukcesach warszawianin stał się pewnym punktem naszej reprezentacji narodowej i nie ulega kwestji, że ujrzymy go na najbliższem spotkaniu międzypaństwowem w wadze półciężkiej.

Chmielewski i Doroba po wspaniałych sukcesach odniesionych na turnieju Sokoła stali się ulubieńcami publiczności poznańskiej i **byli przedmiotem długotrwałych owacyj.**

Połowiczny sukces odniósł Taborek, który po zwycięstwie sobotniem uległ w niedzielę wypadkowi złamania palca i nie mógł niestety dokończyć spotkania.

Przed właściwemi finałami w spotkaniach międzynarodowych odbyły się w niedzielę walki o 3 i 4 miejsce w konkurencji krajowej.

W wadze koguciej warszawianin **Teddy** pokonał bez trudu **Janowczyka,** górując nad nim przez wszystkie starcia.

W tej samej wadze **Pela** uzyskał nieznaczne zwycięstwo punktowe **nad Gelnikiem.** Orzeczenie sędziów przyjęła publiczność gwizdami.

W wadze półśredniej zmierzyli się Hrubesz z Misurewiczem. Czech, walczący znacznie lepiej, niż przeciwko Taborkowi górował zdecydowanie nad osłabionym Misurewiczem, wygrywając zdecydowanie na punkty.

W wadze średniej Stein już w pierwszych minutach posłał na deski Przybylskiego, wygrywając przez k. o.

W wadze półciężkiej startować miał **Zehetmeyer,** lecz z powodu kontuzji odniesionej w walce z Dorobą I odbyło się spotkanie lokalnych przeciwników **Rogowskiego z Dankowskim.**

Zwyciężył Rogowski, co również nie przypadło do gustu publiczności, która poraz drugi obdarzyła sędziów gwizdami.

W pierwszej walce konkurencji międzynarodowej o pierwsze i drugie miejsce zmierzyli się **Taborek z Murachem.**

Niemiec atakuje z miejsca, prąc bezustannie naprzód. Taborek, zastosowawszy taktykę defenzywną kontruje doskonale, panując całkowicie nad sytuacją.

W drugiej rundzie Taborek zaczyna poprostu uciekać przed atakami niemca. Hrubesz goni łodzianina po ringu, walka jest jednak nienormalna i w pewnej chwili Taborek poddaje się.

Jak stwierdzono uległ on złamaniu palca.

Niezwykłe zainteresowanie wzbudziło spotkanie **Chmielewskiego z Bernlöhrem.** Niemiec nieco wyższy od Chmielewskiego posiada znakomitą technikę. Jednakże, znajdujący się w dobrej formie i w spaniałej kondycji Chmielewski trafia kilkakrotnie niemca lewą, osłabiając go znacznie. Runda pierwsza i druga należą do Chmielewskiego.

W trzeciej rundzie przeważa początkowo Berlöhr jednakże koniec rundy należy znów do Chmielewskiego, który wygrywa wysoko na punkty.

Po ogłoszeniu zwycięstwa łodzianina gra orkiestra hymn narodowy podchwycony przez publiczność śpiewem. Owacjom i wiwatom na cześć Chmielewskiego nie było końca.

Niemniejszem zainteresowaniem cieszyło się spotkanie w wadze półciężkiej między **Doborą a Meyerem.**

Pierwsza runda należy do Doroby. W drugiej idzie niemiec na całego i walcząc nieczysto rozbija polakowi oko.

W trzeciej rundzie wzrasta znów przewaga Doroby. Niemiec, ratując się ciosami walczy nieczysto za co **otrzymuje ostrzeżenie. Zwycięża zdecydowanie na punkty Doroba co znów wywołuje spontaniczne owacje wśród publiczności, która opuszcza halę powystawową śpiewając hymn narodowy.**

Sędziował w ringu p. Derbe K. Punktowali pp.: Łapiński, Derba Z. i Serwatkiewicz.

Hala powystawowa była zapełniona do ostatniego miejsca, a w loży honorowej obecny był między innymi dowódca korpusu gen. Knol--Kownacki.

Po zawodach o godz. 10-ej wieczór odbyło się rozdanie nagród zwycięzcom.

Należy zaznaczyć, że Sokół jako organizator zawodów wywiązał się z zadania ku zupełnemu zadowoleniu, co zawdzięczyć należy w pierwszym rzędzie sprężystemu kierownikowi sekcji p. Sylwestrowi Dolacie.

Skoda zwycięża Makkabi 10:6

w towarzyskiem spotkaniu bokserskiem

Warszawa, 17 marca.

Szumnie reklamowany mecz bokserski Skoda—Makkabi minął bez większych emocyj. Makkabi wystąpiła z kilkoma rezerwowymi bez Rosenbluma, Strausa i Pilnika. Aczkolwiek Skoda była nieco lepszym zespołem to jednak uwzględniając, że sędziowie skrzywdzili Bindera w walce z Kozłowskim, wynik spotkania winien brzmieć 8:8, a nie 10:6 dla Skody.

Wyniki przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Czortek wygrał nieznacznie, lecz zasłużenie z Rundsteinem.

Startujący w wadze koguciej Birenbaum zwyciężył Moczkę, będąc odeń znacznie szybszym.

Najciekawsza walka odbyła się w wadze piórkowej. Binder (M) górował nad Kozłowskim przez dwie rundy i dopiero w trzeciem starciu nieznaczną przewagę uzyskał Kozłowski. Sędziowie ogłaszają niezasłużone zwycięstwo Kozłowskiego.

W wadze lekkiej Bąkowksi wypunktow. i słabo walczącego Neustadta.

Seweryniak miał znaczną przewagę nad Fuksem, który w drugiej rundzie był groggy. Zawodnik Makkabi wytrzymał jednak do końca.

W wadze średniej Pisarski poradził sobie z trudem z częstochowianinem Szeinem, wygrywając nieznacznie na punkty.

W wadze półciężkiej wypróbowała Skoda byłego atletę Ozimka, który z miejsca ruszył na Sztahla, wykazując duży zasób energji. — W 1-ej rundzie górował Ozimek, lecz dwa celne ciosy w drugiej rundzie powalił Ozimka na deski. Ponieważ leżał on nieprzytomny, sędzia nie wyliczył go nawet, przerywając walkę i ogłaszając zwycięstwo Sztahla przez techniczne k. o.

W wadze ciężkiej uzyskała Makkabi dwa punkty walcowerem, ponieważ Skoda nie dostarczyła przeciwnika.

Sędziował w ringu p. Pasturczak. Cyrk zapełniony był do ostatniego miejsca.

Ciekawości z kraju

Wiedeński Hakoah zwrócił się do Zarządu PZPN-u za pośrednictwem Związku Austrjackiego z prośbą o zezwolenie na odbycie tournee po Polsce. PZPN jeszcze nie udzielił odpowiedzi piłkarzom wiedeńskim i zajmie się tą sprawą na najbliższem posiedzeniu.

Należy jednak zaznaczyć, że istnieje szereg zastrzeżeń odnośnie tuornee Hakoahu po Polsce i gdyby władze polskie wyraziły swą zgodę to jednak zastrzegą sobie, że Hakoah rozegra w Polsce zaledwie kilka spotkań tylko w ważniejszych ośrodkach piłkarskich.

★

Sprawa meczu bokserskiego Polska — Czechosłowacja o puhar Europy środkowej komplikuje się bardzo, ponieważ czesi nie mają gdzie urządzić tego spotkania.

Ponieważ Zlin zrezygnował z urządzenia meczu, Związek Czeski zwrócił się ponownie do Morawskiej Zupy w Brnie. Gdyby nastąpiło porozumienie spotkanie rozegrane zostanie 28 lub 29 kwietnia.

★

Zarząd PZTK poświęcił ostatnio wiele czasu sprawei dyskwalifikacji WTC, która to dyskwalifikacja narobiła wiele szumu w prasie warszawskiej. Zarząd PZTK opowiedział się przeciwko zniesieniu zawieszenia, nie chcąc tworzyć precedensu na przyszłość zwłaszcza, że PTC nie wywiązało się ze swych zobowiązań finansowych wobec związku.

W liście do Zarządu PZTK, WTC zwraca uwagę, że w ciągu 11 lat wpłaciło do związku 22 tysiące złotych.

Władze kolarskie uważają, że nie jest to jednak argument, upoważniający klub stołeczny do niepłacenia obecnie składek.

⁂

W niedzielę bawiła drużvna bokserska Warszawianki w Gnieźnie. przegrywając z miejscową Goplanią 6:10.

⁂

Zarząd PZLA. postanowił zorganizować pierwszy przedolimpijski obóz dla mężczyzn w dniach od 12 kwietnia do 25 maja r. b. W obozie znajdzie się około 30 zawodników. Obóz będzie miał miejsce w CIWF. na Bielanach.

Obecnie opracowywane są szczegóły organizacyjne i programowe obozu. Po uzgodnieniu ich — nastąpi imienne wyznaczenie zawodników do obozu. Trenerem obozu będzie p. Cejzik.

Kobiecy obóz przedolimpijski projektowany jest na czerwiec.

⁂

W dniu 15 b. m. odbyć się miało w gabinecie dyrektora PUWF., płk. dypl. Kilińskiego, oddawna zapowiadane posiedzenie Komisji Czterech (gen. Roupert, płk. Kiliński, płk. Ulrych i ppłk. Glabisz) w sprawie reorganizacji sportu polskiego.

Ze względu jednak na niespodziewany wyjazd służbowy z Warszawy gen. Rouperta, posiedzenie zostało odwołane i odbyć się ma dopiero po dniu 24 b. m. Oficjalny komunikat w tej sprawie wyda dla prasy PUWF.

Sukcesy piłkarzy czeskich i niemieckich

PRAGA: Czechosłowacja — Szwajcarja 3:1 (2:0). Międzymiastowy mecz piłkarski o puhar Europy środkowej zakończył się zasłużonem zwycięstwem Czechosłowacji, dla której bramki zdobyli: Horak i Nejedly. Dla Szwajcarji — Poesch. Meczowi przyglądało się 28 tysięcy widzów.

PARYŻ: Niemcy — Francja 3:1 (1:0). Międzypaństwowy mecz piłkarski zakończył się zwycięstwem Niemiec. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Kobierski i Hohman.

Wiedeń, 17 marca.

W spotkaniach o mistrzostwo ligi austrjackiej uzyskano w niedzielę następujące wyniki: Rapid—Sportclub 5:2, Wacker—Hakoah 4:0, Admira—FAC 1:0, Austria — FC Wien 1:0.

Wyjazd sportowców łódzkich na Makkabjadę

Zawodnicy łódzcy, wchodzący w skład reprezentacyjnej ekipy polskiej na igrzyska Makabjady w Tel-Avivie, opuszczają Łódź w nadchodzącą środę o godz. 2.12 z dworca Fabrycznego. Łodzianie udają się do Warszawy skąd w czwartek jadą via Wiedeń i Triest do Palestyny.

Zwycięstwo bokserów Warty poznańskiej w Monachjum

Drużyna bokserska poznańskiej Warty, bawiąca na tournee w Niemczech, rozegrała w sobotę wieczorem mecz z bawarskim Punching Clubem. odnosząc zwycięstwo w stosunku 9:7.

Wyniki walk były następujące: Sobkowiak (W) zremisował z Rüderem (N) Wirski (W) zremisował z Liwowskim. Ratajak (W) został pokonany przez Schäfera II, Sipiński (W) pokonał Szulcego, Neuman pokonał Aniolę. Majchrzycki zremisował z Utschem. Szymura zwyciężył Boelkego i Piłat zwyciężył Szäfera I.

Piłka nożna w kraju

W dniu wczorajszym odbyły się w kraju następujące ciekawsze mecze piłkarskie:

W Warszawie: Polonia — Wawel 2:1, Orkan—Gwiazda 7:5. Polonia I-b—Orzeł 5:2.

W Poznaniu: Warta — Legia (Poznań) 2:1 (2:0).

Na Śląsku: Ruch — Naprzód 5:0 (3:0), Pogoń — Djana 3:1. Na meczu tym dwaj gracze Djany Nawrot i Mrowiec ulegli złamaniu nogi.

We Lwowie: Pogoń — Ukraina 7:0 (5:0) i Hasmonea — Lwów 1:0 (1:0).

Nowy rekord Polski w hali

W Poznaniu odbyły sie w hali krytej zawody lekkoatleyczne. na których w biegu 800 m. Jakubowski (Sokół) ustalił nowy rekord w hali w czasie 2 m. 12,9 s. Zawody odbyły sie bez udziału Heljasza i Biniakowskiego.

ŁTSG rozpoczęło sezon

mistrzowski zwycięstwem nad Makkabi 5:1 (1:1)

Gdyby chcieć powyższe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ocenić według zasad stosowanych w boksie, Makkabi uzyskałaby zwycięstwo punktowe, a już w najgorszym wypadku zasłużyłaby na wynik remisowy. Zespół żydowski, który zmobilizował swój najlepszy zespół z zawodnikami wyjeżdżającymi za dwa dni na Makkabjadę, zademonstrował w pierwszej części meczu oraz na początku drugiej b. ładną grę, dopuszczając rzadko do głosu zeszłorocznego mistrza Łodzi. Brakowało jednak zawodnikom Makkabi wykończenia i wytrzymałości i to zadecydowało o ich stosunkowo wysokiej na przebieg gry porażce. Makkabi grała trzy czwarte meczu a zespołowi ŁTSG wystarczyła jedna czwarta do wygrania spotkania.

W pierwszej części meczu inicjatywa gry spoczywa całkowicie w rękach pokonanych, którym udaje się uzyskać bramkę przez Goldberga I. ŁTSG wyrównuje pod koniec połowy z winy bramkarza Makkabi, który wypuścił piłkę z rąk.

Po przerwie początkowo przeważa znów Makkabi, której nie udaje się jednak zdobyć bramki, a gdy nieoczekiwanie uzyskuje ŁTSG drugi punkt ze strzału Radomskiego, zespół żydowski załamuje się kompletnie, oddając inicjatywę całkowicie w ręce przeciwnika. ŁTSG rozpoczyna teraz 15-to minutowy koncert gry, zdobywając dalsze bramki ze strzałów Królewieckiego, Voigta i Radomskiego.

U zwycięzcy wyróżnili się Triebe w pomocy oraz Radomski w ataku. W Makkabi najlepszą częścią drużyny była linja pomocy. Atak i obrona całkowicie zawiodły.

Sędziował bez zarzutu p. Andrzejak.

WKS — Hakoah 4:2 (1:2)

Zwycięstwo wojskowych w spotkaniu towarzyskiem

Pierwszy w sezonie bieżącym występ piłkarzy Hakoahu uważać należy za zupełnie udany. Drużyna biało-niebieskich zasilona szeregiem zawodników, którzy pod koniec roku ubiegłego „strejkowali" była zupełnie równorzędnym przeciwnikiem wojskowych i gdyby napastnicy lepiej orjentowali się w sytuacjach podbramkowych wynik byłby znacznie korzystniejszy dla tej drużyny.

W pierwszej części meczu gospodarze zdobywają prowadzenie dzięki samobójczej bramce Młynarskiego. W kilka minut później nieporozumienie obrony WKS wykorzystuje Aronowicz i strzela wyrównujący punkt. Drugi goal dla Hakoahu padł po wybiegu Pisarskiego z bramki a piłkę strzeloną przez Pressera dobija Pytel.

Po zmianie stron początkowo naciera Hakoah lecz bezskutecznie. Za to po przeciwnej stronie WKS prowadzi się lepiej, bowiem z Centry Stolarskiego Lewandowski zdobywa wyrównanie. Ten sam gracz podwyższa wynik niezadługo do 3:2 a ustala wynik dnia Koprowski

Gra prowadzona była 2x35 minut.

Z WKS dobrze wypadł środkowy pomocnik oraz Stolarski i Lewandowski, natomiast w Hakoahu spełnił dobrze swe zadanie bramkarz Weinberg, Zaklikowski, Kahan i Aronowicz.

Zawody prowadził p. Winiarski.

Doroczne zawody marszowe

ku czci Imienin Marszałka Piłsudskiego

Dnia 24 marca r. b. odbędą się doroczne Zawody Marszowe ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego, organizowane przez Związek Strzelecki Łódź — Powiat.

Jak i corocznie impreza ta wzbudziła olbrzymie zainteresowanie wśród wszystkich organizacyj i stowarzyszeń.

Dowodem tego jest wielka ilość zgłoszeń. Mimo, iż do terminu odbycia Zawodów pozostało jeszcze tydzień czasu ilość zgłoszonych zespołów dochodzi do 70-ciu.

Wśród dotychczas zgłoszonych figuruje: 22 zespoły wojska, 5. zespołów policyjnych, Związku Strzeleckiego Łódź — Miasto 12, Łódź — Powiat, 15, Przysposobienie Wojskowe Łódź — Miasto 6, Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza 2.

W skład Głównej Komisji Sędziowskiej Marszu weszli: p. pułk. Bratro — jako przewodniczący, oraz pp. mjr. Janczarz, insp. Brożyński, kpt. Gościewicz, Komendant Z. S. Łódź — Powiat komp. Olszewski.

Po zawodach rozdane i przyznane zostaną nagrody, których liczba spowodu stałego napływania, nie została jeszcze ustalona. W każdym razie wśród nagród figurują nagrody przechodnie: p. Woj. Hauke-Nowaka (ostatnio zdobyta przez 28 p. S. K., p. gen. Malachowskiego i p. dyr. Kopczyńskiego (ostatnio zdobyta przez Z. S. Wiskitno). Pozatem ufundowane zostały nowe nagrody przechodnie przez Związek Legionistów, Kierownika IV. Okr. Urz. W. F. i P. W. p. płk. Gabrysia, Komendanta IV. Okręgu Z. S. mjr. Marszałka.

Zwycięstwo Marusarza w Planicy

W dniu wczorajszym odbvł się w Planicy (Jugosławja) międzvnarodowy konkurs skoków na najwiekszei skoczni w Europie. Sensacją było wvcofanie się z konkursu wspaniałych skoczków norweskich, którzy otrzymali ze swego związku depeszę z zakazem skoków. Powodem zakazu jest obawa. że blisko 100-metrowe skoki są zbyt karkołomne.

Wspaniały sukces odniósł Stanisław Marusarz, kóry zajął pierwsze miejsce, osiągając najlepszy wynik konkursu. Miał on skoki 84 m., 87,5 m. i 80,5 m. Następne miejsce zajęli: 2) Barton (Czechosłow.), 3) Reymon (Szwaicarja), 4) Bontel (Szwajcarja), 5) Bronisław Czech.

Sukces hokeistów Cracovii w Berlinie

Berlin, 17 marca.

(PAT) W niedzielę wieczorem w Berlinie odbyły się zawody reprezentacji Niemiec i drużyny Cracovji. Polska drużyna walczyła ambitnie i ofiarnie uzyskując zaszczytny wynik remisowy (1:1, 0:0, 0:0).

Bramkę dla Niemiec zdobył Strobel. Wyrównał w kilka minut później Wołkowski. W drugiej i trzeciej tercji mimo wysiłków drużyny niemieckiej wynik pozostał niezmieniony.

Nowe władze RTS Widzew

W sobotę wieczorem odbyło się w lokalu własnym doroczne walne zebranie RTS Widzew na którem po przyjęciu do wiadomości sprawozdania ustępujących władz udzielono im absolutorjum i wybrano nowy zarząd klubu w składzie niemal identycznym jak dotychczasowy. Wybrani zostali pp. Michalski, Szumlak W[illegible] [illegible], Kozmiański, Skobiński, Guzicki, Jaśmin, [illegible]sik i Berłowski. Podział mandatów nastąpi na pierwszem zebraniu zarządu.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Marciniak, Krauze i Grzelak. Na zebraniu wręczono długoletniemu sekretarzowi klubu p. Mar[illegible]kowi artystycznie wykonaną laurkę, w dowód uznania za jego owocną pracę dla dobra klubu.

Mecz bez rezultatu

Bezbramkowe spotkanie ŁKS-u z Union Touringiem

Oba kluby potraktowały spotkanie to jako treningowe o czem świadczą stałe zmiany dokonywane w składzie ŁKS-u jak też zamiana kilku graczy po przerwie przez UT. Zespołowo ligowcy zaprezentowali się słabiej od przeciwnika i z końcowego wyniku bezbramkowego powinni być zadowoleni, gdyż według przebiegu gry fioletowi zasłużyli na zwycięstwo.

W zespole fioletowych najlepiej wypadła linja pomocy, w której grali Kowalski, Pilc (Szulc), Chojnacki. Bardzo dobrze zagrywał też na obronie Frankus, który jednak nie miał odpowiedniego partnera ani W GRAJĄCYM PO DWULETNIEJ ABSENCJI STRZELCZYKU ANI TEŻ DURCE, który przez pierwszą połowę grał w ataku na lewem skrzydle.

Linja ofenzywna UT nie wykorzystała całego szeregu niezwykle dogodnych sytuacyj, przyczem rekord w ich zaprzepaszczaniu ustalił tym razem Świętosławski.

Ligowcy wystąpili bez swej normalnej linji pomocy, wystawiając trójkę rezerwowych spośród której najlepiej spisał się Woźniakowski opiekując się czule Świętosławskim. Karas na obronie, podobnie jak Frankus po stronie przeciwnej, nie znalazł odpowiedniego partnera ani w Wentlu ani też w Włodarczyku.

Słabo zupełnie zaprezentowała się linja ataku, której jednak trudno było skrystalizować swe oblicze spowodu ciągłych zmian dokonywanych w niej przez trenera Ceislera.

Znacznie więcej z gry ma Union Touring, którego napastnicy nie wykorzystują jednak szeregu „murowanych" sytuacyj. W ostatniej minucie gry Piasecki przepuszcza piłkę między nogami, wyłapuje ją jednak w ostatniej chwili. Piłka według zdania graczy UT przekroczyła linję bramkową. Sędzia jednak nie uznaje bramki, odgwizdując w tym samym momencie koniec spotkania. Sędziował p. Rettig.

Publiczności przeszło 500 osób.

Bieg naprzełaj w Warszawie

W Warszawie odbył sie w dniu wczorajszym na otwarcie sezonu bieg naprzełaj na dystansie 4 klm.. w którym zwyciężył Karczewski (Warszawianka) w czasie 14.18 przed swym kolegą klubowym Puchalskim 14.22,8.

Dwaj łodzianie

wicemistrzami Polski w zapasach

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się w Katowicach mistrzostwa Polski w zapasach, które przyniosły dwa tytuły wicemistrzowskie zawodnikom łódzkim.

Tytuły mistrzów zdobyli: w wadze koguciej Rokita (Warszawa) przed Stefanem (Śl.), w wadze piórkowej Dworok (Sl) przed Świętosławskim (Łódź), w wadze lekkiej Noja (W-wa) przed Ślązakiem (W-wa), w wadze półśredniej Zembrzuski (Śl) przed Krajewskim (S), w wadze średniej Gałuszka (Sl) przed Łukasiewiczem, w wadze półc. Kreczmański (Sl) przed Hebda (W-wa) i w wadze ciężkiej Gwóźdź (S) przed Turkiem (Łódź).

Zaznaczyć należy, że ekspedycja łódzka składała się tylko z kilku zawodników.

Turniej siatkówki

systemem trójkowym

Drugi, tydzień rozgrywek w siatkówkę męską i żeńską systemem trójkowym o puhar przechodni Zarządu Miejskiego przyniósł parę ciekawych spotkań. I tak w siatkówce żeńskiej interesująco wypadł mecz HKS III z ŁKS I oraz w siatkówce męskiej WKS II z IKP II i Absolwentów z SKS IV.

Ten ostatni mecz był sensacją nielada, bowiem Strzelcy byli o krok od wygranej z faworytem turnieju. Zwycięstwo Absolwentów acz z trudem zdobyte, uzyskane było zasłużenie.

Wyniki przedstawiają się następująco:

SIATKÓWKA ŻEŃSKA.

SKS I — Zjednoczone I 2:0 (15:11, 15:4),
SKS II — Zjednoczone II 2:0 (15:10, 15:7),
HKS III — ŁKS I 2:1 (10:15, 15:4, 15:2),
HKS I — Hakoah I 2:0 walc.
HKS II — IKP II 2:0 walc.,
IKP I — Triumf I 2:0 walc.

SIATKÓWKA MĘSKA.

SKS I — ŁKS I 2:0 walc.,
SKS I — HKS II 2:0 (15:0, 15:6),
ŁKS II — PKS II 2:0 (15:6, 15:1),
SKS III — WKS III 2:1 (15:12, 8:15, 15:10),
WKS II — IKP I 2:1 (10:15, 15:8, 15:9),
SKS V — Absolwenci 1:2 (15:4, 7:15, 15:11).

W przyszłą niedzielę odbędą się finały siatkówki męskiej i żeńskiej.

Walne zebranie

Polskiego Zw. Motocyklowego

W Warszawie odbyło sie w dniu wczorajszym walne zebranie Polskiego Związku Motocyklowego, któremu przewodniczył p. Rode z Łodzi, po sprawozdaniach, udzieleniu absolutorjum ustępującym władzom i t. d. wybrano nowy zarząd z dotychczasowym prezesem gen. Rouppertem na czele.

Hebda i Tarłowski

wracają do kraju

Nasi tenisiści Hebda i Tarłowski opuścili wczorai Riviere, udajac sie do Polski.

PZB chce zrobić interes

na meczu Polska—Austrja

Sprawa meczu pięściarskiego Austrja — Polska jaki ma być rozegrany w Łodzi w dniu 12 maja zaczyna się obecnie niespodziewanie komplikować.

ŁOZB który w zasadzie zaakceptował propozycję PZB zorganizowania tego meczu otrzymał w dniu wczorajszym pismo z Poznania, w którem zarząd PZB podaje szczegółowe warunki finansowe. Okazuje się że w naszej centralnej magistraturze pięściarskiej zasiadują pierwszorzędni kupcy, którzy chcą na Łodzi zrobić niezgorszy interes. PZB żąda od łodzian by wpłacili do kasy związkowej 75 proc. z dochodów netto, przyczem w razie deficytu PZB nie będzie w nim partycypował a pokryje go jedynie ŁOZB.

Zarząd ŁOZB nie zastanawiał się jeszcze nad tą sprawą, wydaje się jednak rzeczą zgoła niemożliwą, by zgodził się na dowcipną propozycję Poznania. Zdaje się więc, że ominie nas znowu okazja obejrzenia dobrego spotkania pięściarskiego.

Wysokocyfrowe zwycięstwa

krakowskich zespołów ligowych

Kraków, 17 marca

Trzy mecze towarzyskie rozegrały krakowskie zespoły ligowe, wybierając sobie za „sparring - partnerów" bądź to zespoły miejscowe, bądź też śląskie.

WISŁA ROZGROMIŁA KROWODRZĘ ZWYCIĘŻAJĄC JĄ W STOSUNKU 14:1 (1:0). Wisła przystąpiła do gry w komplecie i mecz wygrała bardzo łatwo, aczkolwiek do przerwy Krowodrza stawiała dzielny opór.

Atak Wisły dobrze usposobiony zagrywał bardzo ładnie, strzelając często i celnie. Strzelcami bramek byli Artur i Samborski po sześć i Kopeć. Sędziował p. Helter. Publiczności 500 osób.

GARBARNIA — ZWIERZYNIECKI 8:2 (6:0). Ciężkie i rozmokłe boisko utrudniało w znacznym stopniu normalną grę. Garbarnia już w pierwszych minutach zdobywa trzy bramki ze strzałów Walickiego (2) i Pazurka I. Później wynik podwyższają do sześciu bramek Pazurek I, Skóra i Pazurek II.

Po przerwie Zwierzyniecki zmienia kilku graczy i stawia większy opór przemęczonej Garbarni, której udaje się jednak zdobyć przez Walickiego dalsze dwie bramki. Zwierzyniecki zdobywa też w tej fazie dwie bramki ze strzałów Konopka i Barana. Sędzia p. Schneider prowadził wzorowo swój ostatni mecz przed wyjazdem na Makabjadę do Tel Avivu.

CRACOVIA — POLICYJNY (Katowice) 3:0 (2:0). Cracovia grała już o wiele lepiej niż ubiegłej niedzieli, mimo, że wystąpiła bez całej ligowej linji pomocy. Całość wypadła dość dobrze, a atak zagrywał czasem dość ładnie, przyczem wyróżnił się pracowity Malczyk i dobry technicznie Szeliga.

Do przerwy zdobywają krakowianie dwie bramki ze strzałów Malczyka i Kisielińskiego, a po przerwie wynik podwyższa Zieliński.

W drużynie katowickiej zupełnie prymitywnej wyróżnił się jedynie środkowy pomocnik. Sedziował p. Berwald. Publiczności 600 osób.

Bokserzy Kruscheendera

remisują w Tomaszowie

Tomaszów, 17 marca.

W kinie Modern rozegrany został w niedzielę mecz bokserski miedzy Kruscheenderem z Pabjanic a Fabryką Sztucznego Jedwabiu.

Spotkanie zakończyło sie wynikiem remisowym 6:6. Wyniki przedstawiają się następująco: w. musza: Mikuła (KE) przegrywa do Skowronka. w. kogucia: Richter (KE) uzyskuje remis z Pietrasikiem, w. piórkowa: Kubiak (KE) przegrywa na punkty do Bicera II. w. lekka Osieja (KE) remisuje z Adamskim, w. półśrednia: Kuropatwa (KE) wygrywa przez techniczne k. o. z Gadaiem, w. średnia: Krawczyk (KE) wygrywa na punkty z Goździkiem.

W walce nadprogramowej Jeziorek (KE) wygrywa przez techniczne k. o. z Arndtem.

Sędziował dobrze w ringu p. Wolf z Łodzi.

Dowiadujemy się, że opłaty od imprez sportowych, które miały wynosić po zł. 15.50 zostały obniżone i ustalone jako suma ryczałtowa na zł. 45.50 za trzy lata.

Nasz reporter zanotował..

W Teatrze Rozmaitości przy ul. Cegielnianej nr. 27 w czasie ustawiania dekoracyj Szlama Herszkowicz upadł z drabiny i odniósł uszkodzenie głowy i klatki piersiowej.

Przybyły lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł w stanie osłabionym do szpitala.

***

W mieszkaniu własnem przy ul. Miłej 42 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem bezrobotna Jadwiga Kiernicka.

Lekarz pogotowia udzielił chorej pierwszej pomocy i przewiózł ją do szpitala.

***

Na ul. Małej 14 pod parkanem podrzucono dziecko płci żeńskiej liczące około 4 tygodni życia. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

Na ulicy Szamotulskiej 5, w bramie domu, popełniła zamach samobójczy 25-letnia Weronika Madej, zamieszkała przy ulicy Łagiewnickiej 30, zażywając jodyny. Lekarz pogotowia ulokował ją w szpitalu Św. Józefa. Stan desperatki jest ciężki.

***

Na ulicy Zgierskiej potrącony został przez samochód Abram Rozmaryn, zam. w Zgierzu przy ulicy Niskiej 3. Rozmaryn odniósł ciężkie uszkodzenie ciała i został opatrzony przez lekarza pogotowia. Kierowcy spisał protokół posterunkowy.

Mieszkaniec Ozorkowa pod kołami samochodu

Na ulicy Głównej 31 na przechodzącego przez jezdnię Franciszka Głowackiego z Ozorkowa najechał samochód. Głowacki wskutek wypadku odniósł ogólne uszkodzenia tułowia i rąk, oraz czaszki. Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala okręgowego.

Kierowcę samochodu policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 bm. od godz. 8-ej rano rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1913 i starszych, którzy nie stawali dotychczas do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów PP. i otrzymali imienne wezwania z Łódzkiego Starostwa Grodzkiego. (a).

Osobiste

Aspirant Konstanty Bluj z komendy powiatowej Policji Państwowej w powiecie wileńsko trockim przydzielony został do V komisarjatu P. P. w Łodzi.

Aspirant Marjan Bielecki z komendy powiatowej Pol. Państw. w Czarnkowie przydzielony został do komendy Rezerwy pieszej P. P. w Łodzi.

***

Łodzianin, Szymon Goryn ukończył wydział lekarski uniwersytetu w Bazylei (Szwajcarji) i uzyskał tytuł doktora wszechnauk lekarskich.

Młodzież akademicka ku czci Marsz. Piłsudskiego

Przemówienie b. premjera Jędrzejewicza na akademji w Warszawie

Warszawa, 17 marca.

(PAT) Dziś o godz. 12 w poł. w reprezentacyjnej sali kolonii akademickiej odbyła się uroczysta akademja dla uczczenia imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzona staraniem mieszkańców domów akademickich w Warszawie.

Na akademji obecni byli pp.: marszałek senatu Wł. Raczkiewicz, minister W. R. i O. P. p. Wacław Jedrzejewicz, b. premjer Janusz Jędrzejewicz, rektorowie i profesorowie szkół wyższych.

Akademję zagaił naczelnik wydziału polityki szkolnej w M-stwie W. R. i O. P. p. Aleksander Kawałkowski.

Następnie wygłosił przemówienie b. premjer Janusz Jędrzejewicz, który m. in. powiedział:

„Gdy młodość szuka prawdy życia — a szukać tej prawdy musi, gdyż inaczej nie byłaby młodością, gdy próbuje ustalić swój istotny stosunek do świata zdarzeń, świata myśli, świata uczuć — stoi wówczas niejako przed wielkiem niewiadomem, przed całościa ogromu rzeczywistości trudnej, skomplikowanej jakże często groźnej, jak jednocześnie ciekawej, stoi jednocześnie przed wielkiem niebezpieczeństwem wyboru pojęć, któremi się myśli, metod, które się stosuje, wartości, które sie uznaje.

Zadaniem młodości jest ustalenie — może nie nazawsze — kilku prostych i jasnych myśli, kilku niewątpliwych wartości, których zadaniem jest kierowanie dalszem życiem, ułatwienie orientacji w świecie ducha i materji. Zadaniem jej jest wzbudzenie kapitału wiary, któraby starczyła na całą przyszłość, do końca. Taka jest prawda młodości.

W związku ze świętem dzisiejszem Marszałka Piłsudskiego chce wam postawić pytanie, czy ta walka, prowadzona w Polsce, dziś w chwili obecnej, czy ta walka o ideologię **nie wyrządza w naszych warunkach dzisiejszych pewnych szkód, których może dałoby się łatwo uniknąć, szkód polegających na uczuciowem oderwaniu naszych serc** od tego, co jest Polską prawdziwą, Polską realną, Polską dzisiejsza.

To co mówię, wiąże sie ściśle z dzisiejszem świętem, bowiem nie kto inny, jak Marszałek Józef Piłsudski jest zdecydowanym przeciwnikiem efektu pustego słowa.

Ta strona myśli i pracy komendanta winna być, dla was, młodych, rzeczą ważką, istotną, a jeśli się zgodzimy, że **postać Marszałka może być dla młodzieży żywym wzorem wychowawczym — rzeczą decydująca. Marszałek jest człowiekiem konkretnej myśli, z której wynika konkretny czyn. Między jego myślą, a jego czynem niema żadnych rozbieżności. Że cel swój zawsze osiąga — wszyscy o tem wiedza, wykazał to bowiem całem swojem życiem.**

Porzućcie więc słowa, które zdają się być piękne i kochajcie Polskę nie taką, jaką złudna fantazja wam zarysowuje, ale Polskę żywą, obecna, prawdziwą. Wyznawajcie jaka chcecie ideologję, ale nie sądźcie, że ważnem jest jaką ideologję wyznajecie. Ważnem jest jedynie to, co jest prawdziwe.

Prawdziwy zaś człowiek ma tylko jedno hasło, jeden rozkaz, którym Marszałek Piłsudski kończy swój odczyt o 63 roku:

Idź i czyń!".

Mowę b. premjera Jedrzejewicza młodzież żywo oklaskiwała.

Napad anamitów na posterunek francuski

Paryż, 17 marca.

(PAT) Ministerstwo kolonii donosi: Grupa uzbrojonych annamitów napadła na posterunek wojskowy Le-Roland w Kambodży. W starciu padło 7 tuziemców. Ranni lekko są — dowódca posterunku, lekarz i 5 tuziemców.

Jest to — jak oświadcza minister kolonij — incydent o znaczeniu lokalnem. Zajścia takie w okolicach zaludnionych przez dzikie plemiona mojów powtarzają się nieraz.

Nowa fala mrozów w Sowietach

Moskwa, 17 marca.

(PAT) Wskutek nowej fali mrozów zatokę w Taganrogu pokryły lody pływające. 4 statki z 16 rybakami nie zdążyły powrócić do portu. Wysłano łodzie ratunkowe i łamacz lodów, które dotychczas nie dotarły do rozbitków.

20-ta rocznica powstania 4 pp. legj.

Lwów, 17 marca.

(PAT) Lwów obchodził szczególnie uroczyście 20 rocznicę powstania 4 p. p. leg. Rano odbyło sie nabożeństwo odprawione przez dawnego kapelana tego pułku ks. Konopkę, poczem w sali rady miejskiej odbyła sie uroczysta akademja z udziałem przedstawicieli władz.

Venizelos w drodze do Neapolu

Rzym, 17 marca.

(PAT) Venizelos odpłynął z wyspy Rodos na okręcie „Rex" do Neapolu, dokąd przybędzie we wtorek.

Ateny, 17 marca.

(PAT) Pułkownik Kamai, oskarżony o udział w powstaniu, popełnił samobójstwo.

Proces przeciwko powstańcom w Oviedo

Oviedo, 17 marca.

(PAT) Przed sądem wojennym toczyć się będzie niebawem proces przeciwko 66-iu osobom, oskarżonym o udział w powstaniu październikowem. Według pogłosek, prokurator domagać się będzie kary śmierci dla 25 oskarżonych.

Rzym, 17 marca.

(PAT) Poselstwo abisyńskie komunikuje, że cesarz Abisynji powierzył posłowi abisyńskiemu w Genewie przekazanie Lidze Narodów sprawy uregulowania konfliktu włosko-abisyńskiego.

Życie społeczne.

LEGJON IM. BERKA JOSELEWICZA.

W czwartek, dnia 14 marca b. r. odbyło się w lokalu własnym zebranie sprawozdawcze Legjonu im. płk. Berka Joselewicza w którem uczestniczyli członkowie wspierający, Koło Rodziców oraz zaproszeni goście.

Po przyjęciu przewodnictwa przez p. Ignacego Jaszuńskiego, p. vice prezes Zymgunt Krotoszyński odczytał zebranym sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu, który w ciągu swej półrocznej kadencji potrafił mimo obojętności ogółu społeczeństwa znakomicie rozszerzyć zakres swej pracy, organizując świetlicę dla junaków, bibljotekę i t. p.

Na przebieg wyszkolenia oraz jego dodatnie wyniki wskazał w swem przemówieniu p. Kmdt. Grzegorz Meisler powołując się na opinję władz wojskowych, które z uznaniem odnoszą się do pracy Legjonu.

Dyskusję rozpoczęli przedstawiciele rodziców, którzy jednogłośnie wyrazili zadowolenie z uczęszczania ich synów do Legjonu.

Z inicjatywy p. kmdta Meislera wyłonił się Komitet Rodzicielski składający się z 5-ciu osób, w skład którego weszli pp. Buchwajc Goldsoblowa, Maselsza, Rozenberg i Wadowicz.

BĄCZNOŚĆ PEOWIACY!

We wtorek, dnia 19 b. m. o godzinie 19-ej w lokalu Związku Koła Peowiaków, ul. Sienkiewicza 23, odbędzie się akademja ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego, dla członków koła i ich rodzin.

Starzy wiarusi, stawcie się jak jeden mąż!

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.